

Szlakiem kurierów czyli Jaga-Kora

19 maja reprezentanci naszego teamu wystartowali w Ultramaratonie Jaga-Kora i maratonie Jaga-Kora. Trasy wiodły przez malowniczy Beskid Niski z metą dla obu dystansów w Rymanowie-Zdroju.

19 maja reprezentanci naszego teamu wystartowali w Ultramaratonie Jaga-Kora i maratonie Jaga-Kora. Trasy wiodły przez malowniczy Beskid Niski z metą dla obu dystansów w Rymanowie-Zdroju.

Dłuższy dystans ruszył o 5:30 z Rymanowa-Zdroju, trasa okazała się fragmentami mocno błotnista, o wiele bardziej niż na pierwszej edycji. W sumie nieco ponad 68 km z prawie 2 km przewyższeń. Bieg wiodł kolejno przez Pastwiska, Puławy Górne, Darów, Moszczaniec (od tej miejscowości o 10:00 ruszał również dystans Maratonu i wiodł po tej samej trasie co 70-tka), Kiczere Długą, Kanasiówkę, Jasiel, Wolę Niżną, szczyt Polańskiej, Wisłoczek, by osiągnąć metę w Rymanowie-Zdroju. Trasa zwykle z dala od siedzib ludzkich, za to z fajnymi widokami, ustronnymi drózkami i mało uczęszczanymi szlakami turystycznymi.

Dla naszych bieg z przygodami: Grzegorz Bożek w 70-tce już na 5 km rozciął głowę, co mocno wybiło z rytmu i pewnie zabrało sporo czasu, finalnie 53 miejsce na 88 osób w czasie 9:41,38; Sylwia Karaś na 40-tce z pomyleniem trasy co zabrało pewnie kilka dobrych minut, finalnie 45 miejsce na 95 osób (5 miejsce wśród kobiet) w czasie 5:11,00.

Godne uwagi [fotografie z trasy autorstwa Karoliny Krawczyk](#).

Film z zawodów fajnie pokazuje klimat miejsca:

Fotki z trasy:



Wieś Pastwiska, około 9 km trasy Ultramaratonu. Fot. [Kacper Krzanowski](#)



Wola Niżna, łąki, około 50-51 km ultramaratonu i 18-19 km Maratonu. Fot. [Kacper Krzanowski](#)

Foto na górze: Godzina 5:30 start Ultramaratonu. Fot. [Kacper Krzanowski](#)



Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot korzysta z dotacji instytucjonalnej w ramach programu Demokracja w Działaniu.

